

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 23 Maja v. s. 1828 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

W poniedziałek, dnia 21 t. m., z uroczystością obchodzony był dzień Wysokich Imienin, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA KONSTANTEGO PAWEŁOWICZA, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO NIKOŁAJEWICZA i JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNY HELENY PAWEŁOWNY. Zrana we wszystkich kościołach odprawiono się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem domy miasta były oświecone.

Sankt-Petersburg, dnia 15 maja.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Otrzymano tu wiadomości następujące o podróży JEGO CESARSKIEJ MOŚCI: „Dziś zrana, d. 3 maja, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył przybyć do Elisabetgradu. Popsute od długich deszczów drogi bardzo utrudniły podróż. Nieprzeliczone multo ludu, zgromadzonego tu z miejsc okolicznych, ażeby oglądać NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, napełniało ulice, któremi JEGO CESARSKA MOŚĆ przejeżdżała. O godzinie trzeciej z południa CESARZ JEGOMOŚĆ raczył obejrzyć trzeci korpus rezerwowego jazdy, składający się z wojsk osiedlonych 3 dywizji Kirysyerów 15tej dywizji Ukraińskiej Ułanów, tudzież ze czterech rot konnej Artylleryi. Wszystkie te wojska są w zupełnym komplecie. Wyjaśniło się pochmurne niebo, a to jedno już przyczyniło się do wspaniałości tego widoku. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ wielce był zadowolony szykownością tych wojsk i pięknością koni. Jutro tenże korpus odbędzie obróty wojskowe, po czem JEGO CESARSKA MOŚĆ wyjedzie do Wozniesińska.

## WIADOMOŚCI O DZIAŁANIACH WOJENNYCH.

Wyciąg z doniesień Jenerała Marszałka Polnego Hrabiego Wittgensteina, pod d. 4 maja otrzymanych przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ d. 5, w czasie bawienia NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA w mieście Tiraspolu.

Przednia straż 6go korpusu piechoty, pod naczelnictwem Jenerała majora Barona Heysmara, zajęła miasto Bukarest, d. 30 zeszłego kwietnia. Tak szybkie poruszenie, uprzedziwszy najeście nieprzyjaciela, zachowało stolicę Wołoszczyzny od spustoszenia, zamierzonego przez Turków. Mieszkańcy przyjęli wojska nasze z najwyższemi okazami uczuć szczerzej radości, a Metropolita Wołoszczyzny z całym Duchowieństwem spotkał je z błogosławieństwem; a potem w kościele Metropolitalnym odprawił dziękczynne do Pana Boga modły.

Twierdza Braiłow już opasana od d. 29 kwiet. i wszystkie przygotowawcze do jej szturmowania odbywają się z pośpiechem. Artyllerya burząca przybyła d. 4 maja, a po przyjeździe JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA, spodziewanego w dniu 5, zapewne już można będzie przystąpić do NAYWYŻSZEJ poleconego JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI szturmowania tej twierdzy, której garnizon, podług wszystkich zebranych wiadomości bardzo jest szczupły i z uzbrojeniem mieszkańców nie przechodzi 3,000 ludzi. Od dnia

przybliżenia się wojsk naszych do Braiłowa nieprzyjacieli robił z twierdzy kilka nieznaczących wycieczek, które wszystkie były odparte z wielką jego stratą, zasługujących zaś na uwagę działań nie było.

Witebsk, dnia 2 maja.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ALEXANDRA FEDOROWNA i JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNICZKA MARYA NIKOŁAJEWNA, dziś o godzinie 12 południowej raczyły przejechać szczęśliwie przez miasto Witebsk, traktem do Mohilewa Białoruskiego. (G. S. P.)

Szklów dnia 3 maja.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ALEXANDRA FEDOROWNA dziś o godzinie 11tej raczyła przybyć do miasteczka Szklowa: po obiedzie raczyła oglądać szkołę żydowską, a potem odjechała traktem do Mohilewa, w pożądanym zdrowiu. (G. S. P.)

Orsza dnia 4 maja.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ALEXANDRA FEDOROWNA w NAYWYŻSZEJ Swojej podróży z St. Petersburga do Odessy, raczyła uszczęśliwić tutejsze miasto przybyciem, które nastąpiło z niewymowną radością mieszkańców d. 2 maja o godzinie 7 wieczorem. Urzędnicy miasta i Obywatele oczekujący NAYJAŚNIEJSZEJ Odwiedzicielki, napełniali ulicę, którą przejeżdżać wypadało JEJ CESARSKIEJ MOŚCI. WIELKA MONARCHINI, zgadując życzenia ludu, pragnącego cieszyć się widokiem, jako Matki wiernych poddanych, pomimo dnia wilgotnego, raczyła przejeżdżać powoli przez miasto w pojeździe otwartym, i odpowiadać ukłonieniem głowy witającemu JEJ CESARSKĄ MOŚĆ ludowi. Po przybyciu zaś do stacji pocztowej, spotkana była przez P. Marszałka powiatowego Arciszewskiego i przeprowadzona do przygotowanych pokojów, które w sposób odznaczający staraniem tegoż Marszałka były meblowane, posadzki ustane kobiercami, a wejście poschodach na wyższe piętro sukrem ponsowem. Gospodyni domu starozakonna, Ester Dinena, miała szczęście ofiarować chleb i sól, co zaszczycone zostało Wysokiem MONARSZEM przyjęciem miłościwem, i JEJ CESARSKA MOŚĆ raczyła mieć nocleg w tym domu. Nazajutrz o godzinie 8 zrana, nagrodziwszy gospodynię domu Dinę pierścieniem brylantowym, a posługę, od Obywateli przeznaczoną, i rotę inwalidów, która straż trzymała, szczerobliwie pieniądźmi, JEJ CESARSKA MOŚĆ raczyła wyjechać w dalszą drogę, traktem do Mohilewa, w pożądanym zdrowiu. Będąc spotykaną w mieście przez Greko-Rossyjskie i Rzymsko-Katolickie Duchowieństwo, złożone z sześciu różnych Zakonów, całować raczyła Krzyż ś. w każdym miejscu spotkania. Nayszczersze Duchowieństwa i mieszkańców miasta życzenia szczęśliwej drogi dla JEJ CESARSKIEJ MOŚCI i lat długich, towarzyszyły wyjazdowi NAYJAŚNIEJSZEJ Podróżnicy, a wrześnie, sprawione tym NAYWYŻSZYM przejazdem w uczuciach przepełnionych wiernie-poddaniskiem poświęceniem się tutejszych mieszkańców, pozostanie nazawsze dla nich niezapomnianem. (G. S. P.)



Owruć dnia 28 kwietnia.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielki Xiążę MICHAŁ PAWEŁOWICZ, dziś o godzinie wpół do szóstej wieczorem, raczył przybyć z Mozyrza do miasta Owruca w pożądanym zdrowiu, i w mieszkaniu Marszałka powiatowego Owruckiego, *Hołowińskiego*, raczył mieć obiad, po którym wyjechał traktem do Żytomierza. (G. S. P.)

Berdyczew dnia 2 maja.

JEGO CESARSKA MOŚĆ i JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, Wielki Xiążę MICHAŁ PAWEŁOWICZ, raczyli przybyć do miasteczka Berdyczewa; JEGO CESARSKA MOŚĆ dziś o godzinie 2 z północy, a JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ d. 29 kwietnia o godzinie 6 wieczorem; i po zmianie koni, raczyli wyjechać w dalszą drogę, w pożądanym zdrowiu. (G. S. P.)

Dubossary dnia 2 maja.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielki Xiążę MICHAŁ PAWEŁOWICZ, dziś o godzinie 1szej z południa raczył przybyć do Dubossar, i po zmianie koni, udał się w dalszą drogę traktem do miasta Kiszieniewa, w pożądanym zdrowiu. (G. S. P.)

(Journal de St. Petersburg).

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, z okoliczności świeżo zawartego traktatu żeglugi, pomiędzy Rosyją a Szwecyją, raczył zaszczyścić orderem s. Anny 1szej klasy P. Barona *Palmstjerna*, nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego ministra Króla Jmci Szwedzkiego i Norweskiego, przy Dworze JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

— Przez ukaz pod d. 11 kwietnia, wydany do Gabinetu, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ poruczył wice-prezydentowi tej administracji, Jenerał-porucznikowi, *Sielawinowi*, ster Gabinetu, w czasie niebytności Ministra Domu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

— Radca tajny i senator, *Wasilczykow*, został wezwany do zasiadania w pierwszym oddziale 5go departamentu Senatu.

— Przewielebny Archimandryta Cyrylli, rektor Akademii Kijowskiej, został mianowany Biskupem Wikaryuszem Metropolity Kijowskiego, na miejscu Przewielebnego *Meletego*, Biskupa Czigińskijskiego, który się przenosi na stolicę arcybiskupią Permską.

— W chwili swojego wyjazdu do wojska, Jenerał jazdy Xiążę *Trubecki* zdał Radcy tajnemu i Senatorowi, Hrabieciu *Chwostowi*, z potwierdzenia CESARZA JEGOMOŚCI, dyrekcyą interesów towarzystwa opieki więźni.

Naywyższy Ukaz, dany Rządzącemu Senatowi, dnia 22 kwietnia w S. Petersburgu.

„Pragnąc dać wyższemu Duchownemu Zarządowi Greko-Unickiej cerkwi w Rosyji ukształcenie, zupełnie odpowiadające, tak prawdziwym potrzebom i pożytkom należących do tego wyznania poddanych Naszych, jako i zasadniczym prawom i ustawom tej cerkwi, a razem z tém okazać dowód życzliwości Naszej ku Duchowieństwu Greko-Unickiemu w ogólności i ku Dostojnemu jego Naczelnikowi Metropolicie Jozefatowi Bułhakowi, Rozkazujemy:

Iód) Dla spraw cerkwi Greko-Unickich w Rosyji, ustanowić, pod prezydencyą Metropolity tych cerkwi, osobne Greko-Unickie Duchowne Kollegium, z jednego Biskupa i jednego Archimandryty, z naznaczenia Naszego, i czterech Protojerejów z wyboru Biskupów Dyecezalnych i Konsystorzów. Płaca Członkom i Kancellaryi tego Kollegium, a równie i summy na dalsze jego rozchody, oznaczają się etatem, tu załączonym. Greko-Unickie Duchowne Kollegium, zawiadując sprawami tej cerkwi w Rosyji, ma troskliwie przestrzegać, ażeby ustawy jej, obrzęd służby Bożej i cały porządek cerkiewnego rządu, był zachowywany od wprowadzenia jakichkolwiek obcych, niewłaściwych Greckim obrzędowi obyczajów, na istotney ośnowie Dyplomatów 1595 roku, które położyły początek Unii.

IIre) Na kupienie domu w S. Petersburgu, dla przystoynego umieszczenia cerkwi, i dla pomieszkania Metropolity i dalszych Członków i Urzędników Greko-Unickiego Kollegium Duchownego, użyć: Na ym ił o s c i w i e y danych przez Nas temu Kollegium stu pięćdziesiąt tysięcy rubli; 2re) pieniądze, zebranych na wybudowanie cerkwi Greko-Unickiej w S. Petersburgu i tych, które będą wzięte z sprzedaży znajdującego się na Wasiljewskim Ostrowie w 12tej linii pod Nrem 390 domu, należącego do Departamentu Greko-Unickiego. Względem potrzebnych w tém rozporządzeniu, dany przez Nas dnia dzisiejszego osobny ukaz Główno-Zarządzającemu sprawami duchownymi wyznań cudzoziemskich.

IIIcie) Zarząd Greko-Unickich Cerkwi w Rosyji, pod główną wiedzą Kollegium, polecić dwóm Zwierzchnictwom Dyecezalnym, urządziwszy przy nich Sobory Katedralne: 1szy Białoruski w mieście Połocku, gdzie przemieszkują Arcybiskup Połocki Greko-Unicki; 2gi Litewski, w Gubernii Grodzieńskiej, w powiecie Słonimskim, w klasztorze Greko-Unickim Żyrowickim, zwyczajnem przemieszkaniu Biskupa Brzeskiego tego wyznania. Przy każdym mają być, Konsystorz, Seminarjum i Szkoła duchowna niższa, a w Połocku nadto Duchowna Greko-Unicka Akademia. Etyaty tych Konsystorzów i Szkół, w których dzieci niemających Greko-Unickich kapłanów i sług cerkiewnych, powinny być wychowywane bezpłatnie, będą wślad za tém wydane. Do tych Soborów Katedralnych, dla odprawiania uroczystego nabożeństwa, dla zasiadania w Konsystorzach i dla sprawowania obowiązków w Szkołach, naznacza się po sześciu starszych i dwónastu młodszych Protojerejów Sobornych. Do tego zaszczytnego stopnia będą wynoszeni z teraźniejszych Członków Kapitułnych i w powszechności z Duchowieństwa świeckiego Greko-Unickiego, godni ministrowie ołtarza, którzy doświadczeniem udowodnili poświęcenia się swojego dla Tronu i gorliwości o dobro swej Cerkwi: znakiem dystynkcyi ich stopnia będzie krzyż złoty do noszenia na piersiach, i wszyscy protojereje, tak starsi, jako i młodszy, będą mieli osobną pensyą, prócz dochodów, które mieć mogą z danych sobie parafij. O przedsięwzięciu środków należytych, również i o czasie, dla przywieźienia do wykonania woli Naszej, względem urządzania tych sobornych etatów, będzie dany od Nas osobny rozkaz Główno-Zarządzającemu sprawami Duchownemi obcych wyznań.

IV) Do dyecezyi Arcybiskupstwa Połockiego Greko-Unickiego przyłączyć: 1) graniczące z Białą-Rusią powiaty gubernii Mińskiej: Dziśnieński, Borysowski, Ihumeński, Bobruński, Rzeczycski, Mozyrski, 2re) przyległe do dwóch ostatnich powiatów w gubernii Wołyńskiej Owrucki, a w Kijowskiej Radomyński, i 3cie) graniczące także z Białą-Rusią w gubernii Kurlandzkiej okrąg Żelburski, gdzie znajduje się sześć cerkwi Greko-Unickich; Litewską zaś Dyecezyą Greko-Unicką złożyć z gubernii Grodzieńskiej i Wileńskiej, Obwodu Białostockiego i z cerkwi Greko-Unickich powiatów północnych gubernii Wołyńskiej. O cerkwiach tego wyznania, znajdujących się w innych powiatach tej gubernii, a równie i w Kijowskiej i w innych, Greko-Unickie Duchowne Kollegium ma zrobić osobne szczegółowe rozporządzenie, ażeby Zwierzchnictwo każdej Dyecezyi z dokładnością znało okrąg swojej władzy; Kollegium to ma także postanowić prawidła, względem oddania papierów z będących dotąd Greko-Unickich Konsystorzów Łuckiego i Wileńskiego podług przynależności do Konsystorza Litewskiego lub Białoruskiego, i przedstawić do rozpatrzenia Głównego Zarządu spraw duchownych obcych wyznań o naznaczeniu Biskupów Wikaryalnych w Dyecezyach. Wszystkie znajdujące się w obu Greko-Unickich Dyecezyach klasztory Bazylikańskie podlegają miejscowemu Zwierzchnictwom Dyecezalnym i Konsystorzom. Prowincjali Bazylikańscy nie inaczej



mogą czynić rozporządzenia w zarządzaniu powierzonych wiedzy swej klasztorów, i odbywać ich wizytę, jak za wiedzą i rezolucją tych Zwierzchnictw. Superyorowie klasztorów naczynają się i zmieniają za potwierdzeniem Greko-Unickiego Kollegium Duchownego.

Vte) W każdej Diecezyi, oprócz Seminarium i Szkół przy Soborach Katedralnych, ustanowić niższe Szkoły Duchowne w klasztorach Bazylikańskich, mających dostateczne do tego fundusze; o czym też dany będzie osobny rozkaz Główno-Zarządzającemu sprawami Duchownymi obcych wyznań, na podstawie opinii, przez Departament Greko-Unicki przedstawionej.

Vite) Na utrzymanie Seminarjów z projektowanymi przy nich dwiema niższymi Szkołami Duchownymi, na założenie w Połocku Akademii Duchownej, i na dodatkowe podług etatów rozchody Konsystorzów, zasięgać sposobów z funduszy następujących, pozostających bez naznaczenia, albo dochodami swymi przewyższających te-razniejsze jego potrzeby:

1) Z funduszu, zostawionego ukazem 16 grudnia 1806 roku Katedrze Greko-Unickiej Połockiej.

2) Z funduszu, z którego dotąd utrzymywał się znoszący się Konsystorz Wileński ze swym Suffraganem.

3) Z funduszu, z którego utrzymywał się znoszący się Konsystorz Łucki ze swym Suffraganem.

4) Z funduszy klasztorów Żyrowickiego i Owruckiego, w których zostawuje się potrzebna liczba zakonników, w pierwszym dla służby cerkiewnej, a w drugim dla sprawowania obowiązków w znajdujący się tam Szkole Świeckiej i w Duchownej, która ma być założona.

O porządku zarządzania temi funduszami i o rozdzieleniu ich dochodów Główny Zarząd spraw duchownych obcych wyznań, po zebraniu potrzebnych wiadomości szczegółowych, przedstawi do NASZEJ uwagi.

#### Etat Kollegium Duchownego Greko-Unickiego.

Prezydent, Metropolita Greko-Unickich w Rosyi cerkwi, prócz dochodów z majątków, jako Metropolita na rok . . . . . 2250 R.  
Biskup, także prócz dochodów, jako Biskup . . . . . 1875 R.  
Archimandryta, prócz dochodów z Archimandryi . . . . . 1200  
4ch Protojerejów Sobornych, każdy po . . . 1500 R.  
Prokurator . . . . . 3000 R.  
Sekretarz . . . . . 1500 R.  
Ezekutor, który jest razem Kassyerem i Archiwaryuszem . . . . . 1000 R.  
Na Oficyalistów Kancellaryi . . . . . 4040 R.  
Na rozchody Kancellaryi . . . . . 500 R.  
Na 3ch stróżów . . . . . 540 R.  
Na utrzymanie domu i reperacye w nim . . 2500 R.

Prokurator może zajmować i inne obowiązki. Pozostałość z summy kancellaryjskiej zostawuje się Kollegium do rozdzielenia pomiędzy odznaczającymi się pracowitością i zdolnościami urzędnikami kancellaryjnymi, za potwierdzeniem Główno-Zarządzającego sprawami duchownymi obcych wyznań.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEJ Mości ręką napisano: „Ma być podług tego.”

St. Petersburg dnia  
22 kwietnia 1828 roku.

#### KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 26 maja.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JJWW. Jenerał piechoty Dowre (D'Auvray), i Gubernator cywilny Wołyński, Aweryn, przybyli do Warszawy.

JW. Jenerał Jazdy, Hr. Palen, przybył do Warszawy.

Czyniąc zadosyć Art. 29 Dekretu Król. z d. 29 stycznia r. b. o Banku Polskim; zgromadzenie Kupców Warsza. na posiedzeniu d. 20 b. m. odby-

tém, pod przewodnictwem Rady Stanu Prezydenta Miasta Warszawy, wybrało 6 Radców handlowych w Banku zasiadać mających, to jest: Woye. Sommera, Henr. Velthusena, Ferd. Sturma, Karola Szolca, Toma. Evansa, Samu. Frenkla. Instalacja Radców handlowych odbyła się w d. 25 b. m.

Oddawna istnący w tutejszej stolicy pałac Raczyńskich przy ulicy długiej, jest teraz przeznaczony na Bióra Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Wkrótce ukończonem będzie odnowienie głównej wystawy tego gmachu, z stosownymi godłami. (z Gaz. War.)

#### F R A N C Y A.

Paryż dnia 12 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

Gazeta Monitor pod d. 9 maja mówiąc, o przyszłych krokach nieprzyjacielskich Rosyi przeciwko Turcyi, czyni następujące uwagi:

„Nigdy wojna z Turkami nie była przedsiębrana z większymi zasadami powodzenia. Wojsko liniowe spółubiega się z gwardją. Z rzadką doskonałością wyćwiczone woyska, opatrzone są, jak zapewniają, na dwa lata, w amunicyie i przedmioty, mogące się zebrać na zapas. Do tych materialnych zasad pożądanego skutku, przydać należy mocną i oświeconą wolę, kierującą działaniami, jakoteż doświadczenie, w ostatnich wojnach nabyte. Wyśledzono przyczyny, które powolnemi i niezupełnemi czyniły wypadki dawniejszych kampanij Tureckich: plan wyprawy terazniejszy podług tego jest ułożony. Rosyianie znają swoich przeciwników: rozważali oni przez lat 6 nad wojną, którą dziś przedsiębiorą, i nad najlepszymi sposobami jej prowadzenia. Można więc rokować dla nich rychłe i stanowcze skutki.”

#### N I E M C Y.

Karlsruhe, dnia 9 maja.

Ciało dyplomatyczne, akredytowane przy naszym Dworze, poniosło ciężką stratę. Radca Stanu Gustaw Struve, sprawujący interessa Rosyi, który tu mieszkał przez lat 11, umarł nagle d. 6 b. m. tknęty apoplexyą nerwową. Szanowny ten starzec, którego imię ma prawo do wdzięczności i powszechnego poważania, służył swojemu NATYŚCIELSZEMU MONARSZE przez lat 47 z największym poświęceniem się i wiernością. (J. d. S. P.)

#### A N G L I A.

Londyn dnia 10 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

Rozprawy względem kwestyi katolików, ciągnęły się dalej w Izbie niższej dnia 9, i żadnego nie wzięły skutku.

— Sądzymy, że możemy donieść, że P. Stratford-Canning wyjedzie w przyszłym tygodniu do Korfu, dla połączenia się z ministrami: francuzkim i rosyjskim, na skutek żądania, oświadczonego naszemu rządowi, przez pośrednictwo lorda Granville.

— Dnia 14 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę Klarencyi wyjechał dnia 9go b. m. do Chatham, dla obejrzenia tamecznych okrętów i warstatów okrętowych, potem w podobnym celu uda się do Schernes. Towarzyszą mu admirałowie Cockburn i Gore, oraz kapitan Spencer. Słychać, iż Xiążę Kumberland, zaraz po rozstrzygnięciu sprawy Katolików w Parlamencie, wróci do stałego lądu.

Odehrany tu list ze Stambułu pod dniem 11 kwietnia donosi, iż Sułtan po pierwszej porażce woyska swego przyjmie zapewne wszystkie warunki, jakie podane zostaną.

Statek pocztowy przywiózł z Rio-Janeiro następujące postanowienie Cesarza Don Pedro: „Gdy nadeszła chwila, którą w mądrości mojej przeznaczyłem do zupełnego zrzeczenia się praw moich do Korony Portugalskiej, według postanowienia mego z dnia 3 maja 1826, i gdy czas jest dać nieobojętny dowód Narodowi Portugalskiemu, tchnącemu zawsze największą gorliwością o swoje nie-



podległość, pragnę go widzieć na zawsze odłączonym od Narodu Brezyljskiego, nad którym panować poczytuję sobie za chlubę, a to tak, aby nadal połączenie obu Państw nie mogło wcale nastąpić; przeto z własnej mojej woli i po dokładnym rozważeniu tej okoliczności, uznałem za rzecz dobrą postanowić, i niniejszemu stanowię, iż Królestwo Portugalskie zarządzane będzie imieniem kochanej córki mojej *Donna Maryi IIgiej*, która już dawniej stosownie do nadanej przezemnie i zaprzysiężonej ustawy konstytucyjnej została ogłoszona Królową tego Królestwa, oświadczając wyraźnie niniejszemu, iż nie mam już żadnego prawa do korony portugalskiej i krajów do niej należących. Infant *Don Miguel*, brat mój kochany, Rejent Portugalii i Algarbii, i Namiestnik mój w tych Królestwach, każe niniejsze postanowienie ogłosić i przywieść do skutku."

"Działo się w pałacu *Boa Vista* d. 3 marca 1828"

Powyższe postanowienie Cesarza *Don Pedro* wprawiło interesy Portugalskie w nowe zawiązanie. Cesarz nie mógł dnia 3 marca wiedzieć o postępowaniu Infanta *Don Miguela*, brata swego, jako Rejenta w tymże czasie. Infant nie jest już Rejentem *Don Pedra*, ale owszem Rządcą Królestwa i opiekunem młodej Królowej. Anglia zawarła traktat z *Don Pedro*, a nie z córką jego. Że zaś w obecnej chwili, powyższe postanowienie *Don Pedra* musi być zapewne wiadomym w *Lisbonie*, przeto *Don Miguel* uważać się będzie za nieobowiązane do zachowania tego traktatu. Poseł Brezyljski w *Londynie* wyraźnie oświadczył, iż nie będzie płacił prowizji od pożyczki Portugalskiej. Gazeta *Goniec* pisze, iż jeżeli *Don Miguel* przyjął tytuł Króla, Pan *Lamb* wyjechałby niezwłocznie z *Lisbony*, co by także Postowie niektórych innych Mocarstw uczynili.

#### PORTUGALIA.

*Lizbona* d. 26 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

D. 20 h. m. zgromadzenie obywateli konstytucjonistów napaściło kamieniami konstytucjonistów, którzy się schronili do kawiarni *Tavares*. Utarczka ta była tylko wstępem do tego, co się gotowało na d. 25.

W dniu 24, wigilię rocznicy narodzin Królowej, wdowy, rozeźlała się wieść, iż nazajutrz ma być *asonada*, i że Infant *Don Miguel* będzie ogłoszony Królem samowładnym: wszyscy przyjaciele porządku w najwyższej zostawali niespokojności. D. 25, wystrzały z dział dały się słyszeć ze świtem, a wnet potém liczne patrole piechoty i jazdy, zaczęły snuć się po ulicach, które wkrótce nabite zostały gromadami osób, z przypiętymi na ramieniu kokardami błękitno-czerwonemi (kolor kokardy narodowej) i wrzeszczącemi ze wszystkich sił: *Niech żyje Król Miguel iszy! Niech żyje ten, który ma uszczęśliwić naród! Niech żyje Król samowładny!* Patrole, zamiast powściągnięcia tych okrzyków, zdawały się owszem mieć rozkaz wspierania tego gminu, który się udawał do wszystkich regidorów, członków municypalności, aby ich sprowadzić na ratusz; gdy wszyscy byli już tam zgromadzeni, tłum domagał się wielkim wrzaskiem, iż municypalność powinna ogłosić *Don Miguela*, samowładnym Królem Portugalii; municypalność, stosując się do tego rozkazu, wysłała natychmiast deputacją do Infanta z prośbą, w imieniu ludu, aby przyjął Koronę Portugalską.

Infant na to wezwanie tak odpowiedział: „Otrzymałszy przełożenie, podane mi przez Członków Senatu Lisbońskiego, jako reprezentantów tego szlachetnego i zawsze wiernego miasta, podobno mi się odpowiedzieć, że gdy własna moja dostojność i honor Narodu Portugalskiego wymaga-

ją, aby przedmioty tak ważne, jak te, które są celem rzeczonożego przełożenia były traktowane w formach prawnych, przepisanych prawami fundamentalnemi Monarchii, a nie sposobem tłumnym, którego mieliśmy nieszczęśliwy przykład w r. 1820; pewny jestem, że Senat i szlachetni mieszkańcy tego miasta, robiąc często przełożenia, w wyrazach, które jedynie przyzwoitemi być mogą, dadzą światu nowy dowód swoich dobrych uczuć, oczekując spokojnie w swych domach na środki ostateczne, które nakazać do mnie tylko należy.

*Com a Real rubrica* (z formułą Królewską). „Pałac Ajuda, 25 kwietnia 1828."

Municypalność, dowiedziawszy się o odpowiedzi Infanta, ułożyła akt w kształcie petycji, w celu wynurzenia życzeń ludu, a przez resztę dnia, ratusz napełniony był osobami, które podpisywały. Pomieściły osobami, które połączyły swoje życzenia z życzeniami pospólstwa, znajdowało się kilku grandów królestwa, i zajmujących ważne urzędy.

W czasie tych wszystkich wypadków, siła zbrojna była nieruchomym widzem. Policja ogłosiła rozkaz, wzywający pospólstwo do szanowania porządku, i trzeba oddać sprawiedliwość, iż żadnych nie dopuszczono się na osobach prywatnych nadużyć, przynajmniej, że nic podobnego nie doszło do naszej wiadomości. Wszelako, widziało na ulicy osoby, którym roztropność może pokazać się tam nie dozwalała.

Wieczorem tłum udał się na teatr: wykrzykiwano tam: *Niech żyje Król samowładny! Niech żyje Miguel iszy!* Grano i śpiewano hymn narodowy, i, rzecz dziwna, żadnej nie było sprzeczki.

Kiedy poseł angielski jechał do pałacu, powóz jego otoczyło czterech lub pięć osób z gawiedzi, wykrzykując: *Niech żyje Król samowładny Don Miguel!*

Dziś zupełna spokojność panuje w mieście; co zaszło wczora snem być się zdaje; wszyscy rzemieślnicy spokojnie w swoich warsztatach pracują.

#### TURCYA.

*Stambuł* d. 26 kwietnia.

(z Gazety Wareszawskiej.)

W. Sułtan wydał nowe i surowe rozkazy względem uzbrojenia wszystkich Muzułmanów. Pod *Rusczukiem* miało się zebrać 30,000 wojska, pod *Adryanopolem* 80,000, a pod tutejszą stolicą 100,000. Biorąc jednak miarę z rzeczywistego stanu wojska, które w okolicach tutejszej stolicy wynosi najwięcej 25,000 ludzi, można powyższą ilość wojska pod *Rusczukiem* i *Adryanopolem* zmniejszyć na czwartą część. Płanik jenerałny wyjechał już do wojska; a że kasy krajowe są wycieńczone, przeto W. Sułtan z prywatnego swego skarbu załatwia wydatki wojenne.

Słychać, iż wiadomości, które Porta odebrała z Serwii, o panującym tam duchu, nie są zaspokajające. Przywołała bawiących tu deputowanych Serwianów, i oświadczyła im, aby niezwłocznie wezwali żołnierzy swoich do oddania wszelkiej broni Baszy Belgradzkiej; Porta bowiem w obecnych okolicznościach nie może obojętnie patrzeć na uzbrajanie podległego jej ludu, którego sposób myślenia jest wątpliwy. Włożyła odpowiedzialność na Xiecia *Mitosza* i wspomnianych deputowanych za uchybienie jej rozkazom; przyrzekła jednak nie posyłać tam wojska swego podczas wojny z Rosją.

*Hussan* Basza udał się do *Sylstryi* z korpusem jazdy, którym dowodzić będzie tameczny Basza.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Litewskiego W. Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.